

ODEZWA KSIĘDZA BISKUPA GLIWICKIEGO W SPRAWIE PATRONATÓW NAD BUDUJĄCYMI SIĘ KOŚCIOŁAMI

Drodzy Bracia i drogie Siostry.

Do pięknych zwyczajów w roku liturgicznym należy uroczyste świętowanie rocznicy poświęcenia kościoła — kiermasz. W takim dniu wierni kilkakrotnie powtarzają refren psalmu: „Jak miła Panie, jest świątynia Twoja”, ale słyszą też słowa psalmisty: „Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie” (Ps 84).

Moglibyśmy powiedzieć, szczęśliwi ci wierni, którzy mogą się gromadzić w Domu Bożym na świętej liturgii w niedzielę i święta.

Ostatnio na placu budowy spotykam ludzi, zajętych porządkowaniem obejścia świątyni, zaś kilka kobiet było zatroskanych o porządek wnętrza tego — będącego już na ukończeniu — kościoła. W rozmowie z nimi słucham ich zwierzeń: „Bogu dzięki, że tak daleko jesteśmy z naszą budową, bo czasy coraz cięższe, wszystko drożeje. Wdzięczni jesteśmy wszystkim, którzy nam pomagali, bo sami nie bylibyśmy w stanie tego kościoła wybudować. Nasz proboszcz był zapraszany przez swoich kolegów, by zbierać kolekty od tamtejszych parafian na budowę naszego kościoła. Z wykończeniem wnętrza i upiększeniem musimy sobie powoli sami poradzić”.

Jakże wymowne są te stwierdzenia.

Często jestem na placach budowy nowych kościołów i stwierdzam, że przy budowie mniejszych kościołów, w mniejszych ośrodkach, przy wielkim zaangażowaniu wiernych nie ma większych problemów i budowa postępuje tam bardzo szybko naprzód. Te budowle nie wymagają większej pomocy z zewnątrz.

Budowa kościołów na wielkich osiedlach jest o wiele trudniejsza i praca nie postępuje tak szybko naprzód. Koszta budowy tych wielkich kościołów są znacznie większe i sięgają już nie w dziesiątki, ale w niektórych wypadkach w setki milionów złotych.

Drodzy parafianie!

Tym właśnie wielkim przedsięwzięciom pragniemy przyjść z pomocą. Chcemy nad tymi wielkimi, budującymi się kościołami roztoczyć kościelną — parafialną opiekę, czyli tzw. parafialny patronat. Powie ktoś: przecież i mamy przy naszym kościele różne prace, remonty itp.; zaś ktoś inny: jesteśmy zbyt małą parafią, by jeszcze innym przychodzić z pomocą.

Solidarność z tysiącami wiernych pozbawionych możliwości uczestniczenia w niedzielnej i świątecznej liturgii, każe nam wszystkim w duchu także prawdziwej miłości bliźniego przyjść z pomocą w budowaniu ośrodków życia kościelnego — chrześcijańskiego.

Na tegorocznych konferencjach rejonowych kapłanów naszej diecezji wskazano na potrzebę takiej właśnie braterskiej opieki, takiego braterskiego patronatu i to ze strony każdej parafii nad budującymi się kościołami. Na spotkaniu kapłanów, budowniczych kościołów ustalono pewien program oraz plan realizowania tej pomocy.

W ustalonym z waszym duszpasterzem terminie, cztery specjalne kolekty będą zebrane przez kapłana budującego kościół, lub przez jego zastępcę. Zachęcam również do organizowania, zwłaszcza w porze letniej, ekip pracowników do tzw. czynu społeczno-kościelnego na rzecz budującego się pod waszym patronatem kościoła.

Zapewniam was, że wasza ofiara, wasz trud nie będzie zmarnowany. Wasza ofiara będzie miała również wielkie znaczenie w budowaniu świętym Ducha Św. tego ludu, który będzie mógł się gromadzić w budowanym i przez was kościele.

Za zrozumienie przedsięwzięcia patronowania budującemu się kościołowi w imieniu tamtejszych wiernych, swoim własnym i całej diecezji składamy serdeczne Bóg zapłać.

Gliwice, 19 XII 1992 r.

+ **Jan Wiczorek**
biskup gliwicki